

Uchwała Zarządu

stowarzyszenia Sieć Obywatelska Watchdog Polska

nr 4/OB/XII/2024
z 27 grudnia 2024 roku

W sprawie skargi złożonej przez Klub Prezydenta Krzysztofa Żuka w Lublinie na Fundację Wolności, której Prezesem jest członek Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska - Krzysztof Jakubowski, i w której pracuje członek Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska - Krzysztof Kowalik.

Rozważana kwestia

27 listopada 2024 roku do Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska wpłynęła skarga na działania Fundacji Wolności. Związek między Fundacją Wolności, a Siecią Obywatelską Watchdog Polska został przez skarżących ustalony na podstawie finansowania działań Fundacji ze środków Funduszu Watchdogów prowadzonego przez Fundację dla Polski, częściowo ze środków Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska.

Jako, że we władzach Fundacji Wolności zasiada Krzysztof Jakubowski, a pracownikiem Fundacji jest członek Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska - Krzysztof Kowalik, obaj mający realny wpływ na tworzoną gazetę Jawny Lublin, której dotyczy skarga, Zarząd uznał, że skarga jest konieczna do rozpatrzenia w trybie takim, jak by to była skarga na członków Stowarzyszenia.

Skarga została złożona przez Klub Radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka z Lublina.

W skardze zarzuca się Fundacji Wolności:

- stronnictwo, brak obiektywizmu, "wątpliwą etykę dziennikarską" prezentowane na portalu Jawny Lublin;
- sprzyjanie głównie "jednej, prawej stronie sceny politycznej w Lublinie, reprezentowanej przede wszystkim przez partię Prawo i Sprawiedliwość" poprzez "szkalowanie" przeciwników tej partii i regularne pomijanie oceny lokalnych reprezentantów przeciwników tej partii;
- przekraczanie granic etyki dziennikarskiej poprzez teksty nadmiernie ingerujące w prywatność radnych [klubu Prezydenta Krzysztofa Żuka] i Prezydenta [Krzysztofa Żuka];
- związki Prezesa Fundacji Wolności z Prawem i Sprawiedliwością, jako że w 2010 roku Krzysztof Jakubowski startował z tej partii w wyborach samorządowych do Rady Miasta Lublin;
- inne związki polegające na przeszłym aktywnym zaangażowaniu w działania Fundacji osoby obecnie związanej z Prawem i Sprawiedliwością;
- przynależność Krzysztofa Jakubowskiego do grona eksperckiego Narodowego Instytutu Wolności;
- "obronę" działań Narodowego Instytutu Wolności w czasach, gdy rządy sprawowała Prawo i Sprawiedliwość;
- otrzymywanie dotacji ze środków Narodowego Instytutu Wolności za czasów Prawa i Sprawiedliwości;

- otrzymywanie dotacji z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej;
- “pieczołowite sprawdzanie materiałów Komitetu Wyborczego Wyborców Krzysztof Żuk” i “wykazywanie się dużą tolerancją wobec nieprawidłowości popełnianych przez PiS czy prawicowy komitet wyborczy, którego liderem był Marcin Nowak”;
- zażyłość łączącą osoby pracujące w portalu z wymienionym Marcinem Nowakiem, przegrany kandydatem na prezydenta Lublina, występowanie z nim na zdjęciach i aktywne promowanie jego działalności.

Autorzy skargi wnoszą o **zbadanie faktycznych celów Fundacji i podjęcie stosownych działań**

Sprawa była rozpatrywana w następujący sposób

- jako, że Prezes Fundacji Wolności znał treść skargi nim wpłynęła, i już 22 listopada odniósł się do niej w mailu do władz Stowarzyszenia (Załącznik 1 i 1a), nie była ona dodatkowo przekazywana, a jedynie został poinformowany o jej wpłynięciu;
- Zarząd zapoznał się z wyjaśnieniami prezesa Fundacji Wolności wysłanymi 22 listopada 2024 - na 5 dni przed wpłynięciem skargi;
- członkowie Zarządu nie zasięgaliby opinii innych władz Stowarzyszenia ani Komisji Etyki.

Wyjaśnienia przekazane przez Prezesa Fundacji Wolności, w zakresie, w jakim wnoszą dodatkowe argumenty do tych, które niezależnie są dostrzegane przez Zarząd.

1. W odniesieniu do zarzutu o sprzyjaniu głównie “jednej, prawej stronie sceny politycznej w Lublinie, reprezentowanej przede wszystkim przez partię Prawo i Sprawiedliwość” poprzez “szkalowanie” przeciwników tej partii i regularne pomijanie oceny lokalnych reprezentantów przeciwników tej partii, wskazał na konkretne, wybrane teksty, które pojawiły się na portalu Jawny Lublin, a dotyczyły Prawa i Sprawiedliwości i były krytyczne wobec tej partii:

Jawny Lublin opisał m.in. finansowanie z pieniędzy publicznych kampanii wyborczej kandydatek PiS do Sejmu (Kampania Bezpieczna Kobieta za miliony rządowej dotacji. Na billboardach działaczki PiS) czy wydatkowanie ponad miliona złotych na kampanię referendalną przez fundację powiązaną z lubelskim radnym PiS (Fundacja działaczy PiS z Lublina w tydzień wydała milion. Na „kampanię referendalną”). Oba teksty były cytowane przez ogólnopolskie media. Nasze krytyczne teksty wobec działaczy PiS były też nagradzane w ogólnopolskich konkursach dziennikarskich („Kampania z papieżem” po okręgu wyborczym spadochroniarza z Wołomina. Pieniądze dały spółki Skarbu Państwa - I miejsce w kategorii REPORTAŻ PRASOWY w konkursie SGL Local Press 2023 organizowanym przez Stowarzyszenie Gazet Lokalnych).

2. W odniesieniu do zarzutów o własne związki z Prawem i Sprawiedliwością, wskazał na zmiany na lokalnej scenie politycznej, które zaprzeczają jednoznaczności podziałów oraz na sprawdzanie działań osób związanych z Fundacją, w momencie ich zaangażowania w sprawowanie władzy. Załączył też dowód w postaci wniosku o informację.

To prawda. W 2010 roku kandydowałem do Rady Miasta Lublin z listy PiS, dzięki zaproszeniu i rekomendacji ówczesnego szefa PiS w mieście, Piotra Kowalczyka (obecnie nieformalnego lidera Wspólnego Lublina, współtworzącego klub radnych prezydenta). O mandat z tej listy starały się wówczas także radne, które dziś są w klubie prezydenta Krzysztofa Żuka: Monika Kwiatkowska, Jadwiga Mach, Elżbieta Dados i Magdalena

Kamińska. Moje doświadczenia z tamtej kampanii wyborczej były jednymi z powodów, dla których dwa lata później zdecydowałem się powołać Fundację Wolności, której celem jest kontrola obywatelska polityków i urzędników.

Bartłomiej Bałaban przez kilka lat był wolontariuszem Fundacji Wolności. Nasza współpraca zakończyła się, gdy zaczął pracę w TVP Lublin. Wówczas złożyliśmy wniosek o udostępnienie informacji publicznej do TVP Lublin z pytaniami o jego wynagrodzenia i zakres obowiązków. Zresztą pisaliśmy o nim niedawno w artykule „Partyjny desant na najwyższe stołki w marszałkowskich instytucjach kultury”. [Załącznik 1a]

3. W sprawie otrzymywania dofinansowania ze środków publicznych za czasu rządów Prawa i Sprawiedliwości:

Ostatni raz w czasach rządów PiS otrzymaliśmy dofinansowanie ze środków rządowych w 2020 roku. W kolejnych latach (2021-2023) nasze wnioski zawsze były odrzucane (np. w 2022 roku z powodu „niezgodności z polityką rządu”). Jak wykazaliśmy ostatnio przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym wniosek „Jawny Lublin patrzy na ręce każdej władzy” w roku 2023 został odrzucony niezgodnie z regulaminem konkursu (sygn. sprawy sądowej V SA/Wa 1472/23).

W zakresie dofinansowań z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej - od 2021 roku, mimo składania wielu ofert w kolejnych konkursach, nie otrzymaliśmy żadnych środków. Prawdopodobnie z uwagi na skargę złożoną na Dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej, co zaowocowało nie tylko brakiem dofinansowań w kolejnych latach, ale i kontrolą z ministerstwa w grudniu 2020 roku.

W latach 2018-2021 byłem ekspertem w Narodowym Instytucie Wolności (NIW). Informowałem o tym na swojej stronie internetowej (tutaj). Bycie ekspertem w NIW nie wyklucza ubiegania się o dofinansowanie, wielu ekspertów NIW jest powiązanych z organizacjami pozarządowymi. Ekspertami w NIW są nie urzędnicy, ale właśnie reprezentanci organizacji pozarządowych właśnie dlatego, że lepiej rozumieją specyfikę działania organizacji.

4. W sprawie “pieczołowitego sprawdzania materiałów Komitetu Wyborczego Wyborców Krzysztof Żuk” i “wykazywania się dużą tolerancją wobec nieprawidłowości popełnianych przez PiS czy prawicowy komitet wyborczy, którego liderem był Marcin Nowak”, wskazał co następuje:

To nieprawda. Red. Krzysztof Wiejak ujawnił niezgodne z prawem finansowanie kampanii wyborczych kandydatek PiS Moniki Pawłowskiej i Magdaleny Filipek-Sobczak (Kampania Bezpieczna Kobieta za miliony rządowej dotacji. Na billboardach działaczki PiS). Inne dziennikarskie śledztwo dotyczyło ujawnienia wykorzystania w kampanii wyborczej przez kandydata PiS Ryszarda Madziara, pieniędzy ze spółek skarbu państwa („Kampania z papieżem” po okręgu wyborczym spadochroniarza z Wołomina. Pieniądze dały spółki Skarbu Państwa).

W zakresie monitoringu samorządowej kampanii wyborczej, faktycznie zgłosiliśmy do komisarza wyborczego uwagi do sprawozdań Komitetu Wyborczego Wyborców Krzysztof Żuk oraz komitetu Lublin Przyszłość i Tradycja. Nie zgłosiliśmy żadnych uwag do sprawozdań PiS oraz Konfederacji z uwagi na to, że Krajowe Biuro Wyborcze do dzisiaj nie udostępniło nam wglądu w dokumenty finansowe tych komitetów (z uwagi na to, że były to komitety ogólnopolskie, a nie lokalne, jak dwa wcześniejsze). Swoje zastrzeżenia zgłosiliśmy też do sprawozdania Komitetu Wyborczego Wyborców Marcin Dmowski, czyli kandydata PiS

na burmistrza Świdnika.

Zarząd zauważył co następuje:

- Skarga jest niedopuszczalna na gruncie gwarancji dla wolności słowa.
- Skarga ma charakter działań odwetowych, o których mowa w punkcie V Regulaminu rozpatrywania skarg składanych przez podmioty zewnętrzne https://bip.siecobywatelska.pl/userfiles/file/Statut%20i%20dokumenty/Uchwa%C5%82a%20zarz%C4%85du%204_OB_VII_2023%20-%20procedura%20obs%C5%82ugi%20skarg.pdf
- Skarga napisana jest w szkodliwym dla życia publicznego polaryzującym języku;
- Skarga zawiera głównie opinie;
- Skarga zawiera manipulacje, np. łączące fakty z różnych czasów - porównywanie nieprawidłowości z parlamentarnej kampanii Prawa i Sprawiedliwości w 2023 roku (gdy partia ta miała dostęp do zasobów publicznych), z potencjalnymi nieprawidłowościami w kampanii samorządowej 2024 roku w Lublinie (gdy partia ta była w opozycji);
- Skarga zawiera informacje, na które nie przedstawiono dowodów choć Zarządowi znane są fakty zaprzeczające prawdziwości tych twierdzeń, np. o "obronie" zasad panujących w Narodowym Instytucie Wolności;
- Sprawa potencjalnego konfliktu interesów związanego z ocenianiem wniosków w konkursach grantowych, do których się startuje, staje po raz kolejny jako zarzut wobec członków Stowarzyszenia.

Wnioski

- Skarżący dążył do uniemożliwienia działań kontrolnych wobec siebie poprzez finansowe osłabienie niezależnego medium;
- Zarząd przedstawi w odpowiedzi skierowanej do skarżącego swoje stanowisko wskazując na ochronę wolności słowa, jako wartość nadrzędną.
- W pisemnej odpowiedzi na skargę Zarząd wskaże przepisy art. 225 KPA o zakazie działań odwetowych.
- Zarząd prześle swoją odpowiedź do innych rozpoznanych podmiotów, które otrzymały skargę.
- Zarząd przetłumaczy swoją odpowiedź na język angielski i - jeśli będzie taka możliwość - będzie wykorzystywał przykład tej skargi, jako przykład stylu działania polskich władz samorządowych wobec niezależnych mediów w przygotowywanych stanowiskach i opiniach.
- Zarząd wyda rekomendację członkom Stowarzyszenia, jak i wszystkim innym członkiniom i członkom, dotyczącą przestrzegania zasad etyki w zakresie konfliktu interesów związanego z ocenianiem wniosków o dotację.

Oddane głosy 3/3

Za 3/3

Przeciw 0/3

Wstrzymujące się 0/3

poświadczenie złożenia podpisów i pieczęci elektronicznych

Certyfikat dla dokumentu o Autenti ID: e8794033-9c1b-4a47-ad04-a4ab45195646
utworzonego: 2024-12-27 16:36 (GMT+01:00)

